**Pół wieku z implantami stomatologicznymi**

**W Polsce rocznie wszczepia się już ponad 100 tysięcy implantów stomatologicznych. To i tak niewiele w porównaniu do naszych zachodnich sąsiadów. Na przykład w Niemczech wykonuje się grubo ponad milion podobnych zabiegów. Pomimo przepaści dzielącej nas od zachodu Europy, polski rynek jest jednym z najdynamiczniej rosnących w tym względzie.**

Szacuje się, że na całym świecie blisko 20 procent osób korzysta z ruchomych protez. W Polsce około 40 procent osób, które skończyły 65 rok życia nie ma już ani jednego „własnego” zęba. Pacjenci korzystają więc z najprostszego rozwiązania, które zarazem jest teoretycznie najtańsze – sięgają po protezy. Jednak rośnie – i to dość systematycznie popularność implantów jako skutecznego sposobu na wyjście z tej sytuacji.

Jest to efektem swego rodzaju wypadkowej, na którą składa się co najmniej kilka czynników. Wynika to przede wszystkim ze wzrostu świadomości samych pacjentów, którzy coraz chętniej wybierają tę metodę uzupełnienia brakujących zębów. Z drugiej strony wpływa na to również większa dostępność tego rodzaju usług świadczonych przez gabinety stomatologiczne oraz bardziej przystępne ceny zabiegów.

 *- Nasi chirurdzy wszczepiają średnio 400 implantów rocznie i ta liczba systematycznie rośnie. Na przestrzeni prawie 10 lat, odkąd wprowadziliśmy tę metodę leczenia w naszej placówce, widać wyraźny wzrost zainteresowania zabiegiem. Dotychczas wszczepiliśmy ich już ponad 4000 – mówi lek. stom. Alina Ankowska, zarządzająca Centrum Medycznym Medico w Zambrowie.*

**Na czym polega sam zabieg?**

Zabieg wszczepienia implantu to operacja chirurgiczna polegająca na wkręceniu specjalnej śruby w kość żuchwy w miejscu usuniętego zęba. Leczenie jest jednak czasochłonne, wymaga wiele cierpliwości, ale jak przekonują zresztą sami pacjenci, „gra jest warta świeczki” bo efekt w postaci nowych, idealnych zębów zwyczajnie kusi i jest opłacalny.

W zależności od skali prac, całość może trwać nawet kilka miesięcy w przypadku znacznej liczby implantów. Wynika to z faktu, że najpierw należy przygotować odpowiednie warunki do zabiegu: muszą być wyleczone pozostałe zęby, usunięte te, które zostaną zastąpione „sztucznymi”. Następnie przeprowadzany jest sam zabieg implantacji a na koniec zaś na tej bazie wykonywana jest odbudowa protetyczna.

*- Zabiegi implantologiczne należą do jednych z najbardziej zaawansowanych i skomplikowanych. Wymagają nie tylko znacznej wiedzy, ale i doświadczenia oraz specjalistycznego sprzętu. Oczywiście istnieje ryzyko, że implant zostanie „odrzucony” przez organizm, jednak takich sytuacji jest stosunkowo niewiele i wynikają z indywidualnych uwarunkowań danego pacjenta. Jednak niewątpliwie liczba takich przypadków spada wraz z rosnącym doświadczeniem lekarza – zauważa z kolei lek. stom. Marcin Rutkowski z Medico w Zambrowie.*

**Dlaczego to tyle kosztuje?**

Jak wyjaśnia doktor Alina Ankowska, bezpośredni wpływ na cenę zabiegu mają przede wszystkim materiały. Implant zostaje wszczepiony przy użyciu specjalnych narzędzi chirurgicznych służących do jego zamontowania. Przy czym, każdy system implantologiczny – a tych jest na rynku co najmniej kilka – posiada oddzielny, dedykowany dla nich zestaw instrumentarium. Po drugie, to koszt samego implantu, który z uwagi na bezpieczeństwo i trwałość musi być wykonany ze specjalnego stopu tytanu, odpornego na znaczne siły działające podczas żucia.

*- Warto pamiętać, że sam implant stanowi zaledwie podbudowę do finalnego dzieła jakim jest nowy ząb. Po przyjęciu się implantu, wspólnie z technikiem dentystycznym musi zostać jeszcze wykonana zaawansowana praca protetyczna - dodaje.*

Choć koszty leczenia implantologicznego wciąż nie należą do tanich, ale są i tak zdecydowanie niższe niż kilka lat temu. Co ciekawe, wielu pacjentów korzysta przy tym z kredytu. Banki posiadają nawet w swoich ofertach specjalne produkty dedykowane właśnie na ten cel*.*

**Pół wieku implantów**

Co ciekawe, same implanty nie są nowością. Pierwszy implant został wszczepiony dokładnie 51 lat temu. Pionierem w tej materii, który zarazem rozpoczął nową erę w stomatologii był Per-Ingvar Branemark, który tego dokonał dla pacjenta zupełnie pozbawionego zębów.

Jak każda dziedzina medycyny, tak i implantologia bardzo mocno i dynamicznie ewoluuje. Dzisiejsze systemy niczym nie przypominają nawet tych sprzed dekady. Przede wszystkim wzrosła precyzja i systematycznie spada odsetek nieudanych zabiegów.

- Mamy za sobą pierwszy zabieg, podczas którego została wykorzystana specjalna szyna wydrukowana indywidualnie dla pacjenta w technologii druku 3D. Jej użycie pozwoliło na skrócenie czasu operacji, większą precyzję i szybszą rekonwalescencję pacjenta, co wydatnie skraca czas całego planu leczenia – przypomina przedstawicielka zambrowskiej kliniki.

Jak dodaje, najnowsza metoda jest już z powodzeniem stosowana na co dzień przez specjalistów z Medico.

Pokazowy zabieg przeprowadził doświadczony implantolog dr n. med. Lothara Kluba z Dusseldorfu. Była to druga w Polsce operacja wszczepienia implantów z użyciem metody planowania 3D ICX-MAGELLAN.